



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Obywatelskich

*Irena LIPOWICZ*

RPO-706552-I/12/KJ/RG

00-090 Warszawa      Tel. centr. 22 551 77 00  
Al. Solidarności 77      Fax 22 827 64 53

Warszawa, dnia 3. VIII. 2012.

**Pani**

**Barbara Kudrycka**

**Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego**

ul. Wspólna 1/3

00 - 529 Warszawa

*Szanowna Pani Minister*

Wprowadzana przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego tzw. parametryzacja, która ma być stosowana przy ocenie placówek naukowych i ocenie czasopism naukowych, budzi w środowisku naukowym ogromne zaniepokojenie. Świadczą o tym zarówno publikacje w mediach, jak i oficjalne stanowiska zajmowane przez przedstawicieli uczelni czy innych instytucji naukowych. Wypowiedziało się w tej sprawie m. in. kierownictwo Polskiej Akademii Umiejętności oraz Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, napłynęły także do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich liczne pisma i skargi od przedstawicieli świata naukowego.

Szczególne zaniepokojenie wyraziło środowisko naukowców reprezentujących filologię polską. Pod pismem do Rzecznika Praw Obywatelskich podpisali się przedstawiciele: Rady Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Komitetu Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk, Towarzystwa Kultury Języka, Fundacji Języka Polskiego oraz grono profesorów Uniwersytetu Warszawskiego.

W skierowanym do Rzecznika wystąpieniu naukowcy - poloniści zwracają uwagę na szereg problemów, których nie sposób pominąć w związku z wprowadzoną parametryzacją dotyczącą środowiska językoznawców polonistów. W opinii Rzecznika obawy te są uzasadnione.

Najpoważniejszy problem, z którym musi się zmierzyć środowisko polonistów, to kwestia preferowania publikacji naukowych w renomowanych czasopismach w języku angielskim. Nie ulega wątpliwości, że prestiż każdego naukowca i każdej placówki naukowej związany jest także z ilością i jakością publikacji. Jednak w przypadku tej szczególnej grupy zawodowej - specjalistów zajmujących się językiem polskim - wymóg publikacji w języku angielskim wydaje się całkowicie nieuzasadniony. Wartość publikacji poświęconej językowi, literaturze oraz kulturze naszego narodu w innym języku niż język polski jest siłą rzeczy mniejsza.

Analizując problem publikacji poświęconych językowi polskiemu i naukom z nim związanym, nie sposób nie zwrócić uwagi na postanowienia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i niektórych ustaw.

Zgodnie z art. 5 Konstytucji, Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa obywatelskie oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju. Stanie na straży dziedzictwa narodowego, bez dbałości o badania nad językiem polskim, literaturą i kulturą polską nie jest możliwe. Strzeżenie dziedzictwa narodowego to właśnie m. in. przekazywanie obecnym i przyszłym pokoleniom wiedzy o języku, jego historii, zmianach, jakie w jego używaniu następowały.

Z kolei art. 6 ust. 1 Konstytucji stanowi, iż Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju. Powtórzyć można argumentację wskazaną wyżej wraz z pytaniem, czy realizacja tego przepisu Konstytucji jest możliwa bez znajomości języka polskiego, bez rozwoju nauki o języku. Nie jest możliwa. Analogicznie bez dynamicznego rozwoju nauk polonistycznych i to wyłącznie w języku polskim nie jest możliwe wywiązanie się z obowiązków wynikających z art. 6 ust. 2 Konstytucji, w którym jest mowa o tym, że Rzeczpospolita Polska udziela pomocy Polakom zamieszkałym za granicą w zachowaniu związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym. Zachowanie tego związku bez znajomości języka polskiego jest po prostu nierealne.

Wywiązanie się ze wskazanych obowiązków konstytucyjnych wymaga rozwoju nauk polonistycznych w pełnym wymiarze językowym, literaturoznawczym i kulturoznawczym.

Wymaga podkreślenia, iż tylko publikacje w języku polskim mogą zapewnić ich rzeczywistą realizację. Ewentualne tłumaczenia i publikacje w języku angielskim nie będą wypełnieniem stawianych przez Konstytucję wymogów. Tym samym zasadnym może okazać się zarzut o brak dbałości o język i kulturę ojczystą. A przecież należy także odwołać się do postanowień wstępu Konstytucji, w myśl których wszyscy - złączeni więzami wspólnoty z naszymi rodakami rozsianymi po świecie - jesteśmy zobowiązani, by przekazać przyszłym pokoleniom wszystko, co cenne z ponad tysiącletniego dorobku. Wspólnotę tę najlepiej podtrzyma język polski - język ojczysty.

Zgodnie z art. 27 Konstytucji w Rzeczypospolitej Polskiej językiem urzędowym jest język polski. Przepis ten nie narusza praw mniejszości narodowych wynikających z ratyfikowanych umów międzynarodowych. Norma konstytucyjna jest normą podstawową i bez wyraźnego upoważnienia nie można od niej odstąpić. Upoważnienia takiego nie ma. Nadto przepisy ustaw i aktów wykonawczych nie mogą zmienić pozycji języka polskiego.

Nie zmieniają powyżej wskazanej pozycji języka polskiego, a nawet ją wzmocniają przepisy ustawy z dnia 7 października 1999 roku o języku polskim (Dz. U. z 2011 r. Nr 43, poz. 224 ze zm.). Jak stwierdzono w preambule do tej ustawy Parlament uchwalił ją:

- zważywszy, że język polski stanowi podstawowy element narodowej tożsamości i jest dobrem narodowej kultury,
- zważywszy na doświadczenie historii, kiedy walka zaborców i okupantów z językiem polskim była narzędziem wynaradawiania,
- uznając konieczność ochrony tożsamości narodowej w procesie globalizacji,
- uznając, że polska kultura stanowi wkład w budowę wspólnej, różnorodnej kulturowo Europy, a zachowanie tej kultury i jej rozwój jest możliwy tylko poprzez ochronę języka polskiego,
- uznając tę ochronę za obowiązek wszystkich organów i instytucji publicznych Rzeczypospolitej Polskiej i powinność jej obywateli.

Dodatkowo w art. 3 ustawy o języku polskim, zapisano, iż ochrona języka polskiego polega w szczególności na: dbaniu o poprawne używanie języka i doskonaleniu sprawności językowej jego użytkowników oraz na stwarzaniu warunków do właściwego rozwoju języka jako narzędzia międzyludzkiej komunikacji; przeciwdziałaniu jego wulgaryzacji; szerzeniu wiedzy o nim i jego roli w kulturze; upowszechnianiu szacunku dla

regionalizmów i gwar, a także przeciwdziałaniu ich zanikowi; promocji języka polskiego w świecie oraz wspieraniu nauczania języka polskiego w kraju i za granicą. Do ochrony języka polskiego są obowiązane wszystkie organy władzy publicznej (w szczególności Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Minister Edukacji Narodowej, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego) oraz instytucje i organizacje uczestniczące w życiu publicznym.

Tak, więc pełna dbałość o język polski i wszystko, co z tej dbałości wynika jest obowiązkiem powszechnym. Ustawa o języku polskim dopuszcza w pewnym zakresie odstępstwo od jej stosowania w działalności dydaktycznej i naukowej szkół wyższych i w działalności jednostek naukowych, jeżeli jest to zgodne z przepisami szczególnymi, ale nie zmienia to zasadniczych celów ustawy. Nie można także zmienić celów nauczania języka polskiego i jego ochrony.

Żaden z obowiązków wynikających z art. 3 ustawy o języku polskim nie zostanie należycie wypełniony, jeżeli nie zapewni się gronu naukowców - polonistów możliwości publikowania i upowszechniania swoich osiągnięć w publikacjach upowszechnianych w języku polskim. Stawianie priorytetów dla publikacji w języku angielskim niweczy już sam trud podjętych badań, a cele wyznaczone przepisami Konstytucji i ustawy o języku polskim pozostaną niezrealizowane.

Upowszechnianie wiedzy o języku polskim, literaturze czy kulturoznawstwie jest niewątpliwie celowe i wskazane. Nie może to jednak przesłaniać podstawowego celu publikacji językoznawców, jaki jest szerzenie kultury języka polskiego w kraju. Trzeba także uwzględnić naturalne mniejsze niż w dyscyplinach przyrodniczych technicznych, czy medycznych potencjalne zainteresowanie odbiorcy zagranicznego tego typu publikacjami. Tym samym powstaje kolejna bariera, na którą natrafiają językoznawcy poloniści, dotycząca innego miernika osiągnięć naukowych. Dotyczy to tzw. „ilości cytowań”. Jest sprawą oczywistą że poloniści będą w znacznie gorszej sytuacji niż przedstawiciele innych dyscyplin naukowych. Najlepsze bowiem publikacje dotyczące historii języka polskiego, jego gramatyki czy ortografii mogą nawet w przypadku publikacji anglojęzycznych, pozostać niezauważone przez odbiorcę zagranicznego lub tylko przyjęte do wiadomości. Cytatów jednak nie będzie, chociażby ze względu na mały krąg potencjalnych odbiorców.

Wymogi dotyczące publikacji w języku angielskim postawią, pod znakiem zapytania szanse na kontynuowanie pracy nie tylko przez tak zasłużone dla kultury języka polskiego czasopisma, jak „Poradnik językowy” czy „Język polski”, ale także czasopisma przeznaczone dla nauczycieli języka polskiego, np.: „Polonistyka”, „Język polski w praktyce”, czy „Język polski w szkole”.

Przedstawiając powyższe uwagi, na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 roku o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.), zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o rozważenie podniesionych argumentów i zajęcie stanowiska w niniejszej sprawie oraz rozważenie możliwości przyjęcia innych zasad oceny niż te wynikające z parametryzacji w stosunku do tak specyficznej dziedziny nauki, jaką są nauki o języku polskim.

*Łęka Wyrostek*

*Anna Jędrzejewska*